

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!

Konto Pocztowej Ka-
sy Oszczędności 60,594

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130,
poza Łodzią egz. 5,50

w Ameryce

1/2 dolara miesięcznie

KALENDARZYK

Czwartek Piotra Cel.
Piątek S d Bernard
Sobota S d Wikt

REDAKCJA

w ŁODZI

Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek dnia 19 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada

Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI mk. 15 za wiersz nonparel. DROBNE GŁOSZENIA mk. 200 pre. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zaterskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podmyłka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Zawierucha G. Śląska

Stanowczość Brianda.

NOWY JORK 17 (PAT) „New York Tribune” podkreśla siłę, z jaką Briand wystąpił przeciw zbrojnemu wkroczeniu Niemiec na Górny Śląsk. Dzienniki dodają, że amerykańska opinia publiczna nie idzie w ślady za Lloydem Georgem, który chce udzielić Niemcom większych praw aniżeli Polsce, rzekomo w celu przywrócenia porządku.

Rozwiązanie kwestji Górnego Śląska w każdym razie należy do Rady Najwyższej i komisji sojuszniczej w Opolu nigdy zaś do Niemiec. (2)

Sytuacja ciągle groźna.

Paryż 17 (PAT) Z Opoli donoszą, że sytuacja jest poważną ciągle. Członkowie komisji międzysojuszniczej starają się wpłynąć zarówno na Polaków, jak i Niemców, by spowodować uspokojenie. Równocześnie stwierdzają, że ich wysiłki miałyby większe powodzenie gdyby wojska które dysponują, wzmocnione były przez 3 mocarstwa. „Temps” pisze, że na konferencji ambasadorów wyrażono zgodnie opinię w sprawie potrzeby wysłania bezwzględnie posiłków na G. Śląsk. (4)

Rząd włoski a Śląsk.

Rzym 17 (PAT) Hav Rząd włoski nie zmienił swego zdania w sprawie G. Śląska. Stanowisko rządu włoskiego streszcza się w tym, że wszystkie decyzje, przyjęte zgodnie przez rządy sprzymierzonych, muszą być respektowane. (4)

Prasa amerykańska o mowie Lloyda Georga.

NOWY JORK 17¹/₅ (PAT) H. Według zdania, New York Tribune ostatnia mowa Lloyda Georga, popierająca program niemiecki jest zaproszeniem Niemiec do wznowienia wojny. Stany Zjednoczone, mówi dziennik, nie chcą się mieszać do europejskich sporów, terytorjalnych. Moralne zaś, poparcie z ich strony należy się tym, którzy protestują przeciwko niezwykłym koncesjom, poczynionym Niemcom przez angielskiego prezydenta ministrów a upoważniających je do chwycenia za oręż w celu inwazji do terytorjum nieprzyjacielskiego. Dziennik ten przypuszcza, że Niemcy nie są tak naiwni, aby

robić sobie nadzieję, iż pomiędzy Anglią i Francją nastąpi realne zerwanie. (3)

Lloyd George szuka wyjścia.

PARYŻ, 17. (PAT) „Matin”, donosi z Londynu, że Lloyd George, który już przez 3 dni pozostaje w Chęc, zaniepokojony przyjęciem jakiego doznała w Paryżu jego mowa, polecił przedstawicielom zagranicznym, aby porozumieć się z rządem francuskim. Pragnie on jeszcze przed najbliższym posiedzeniem Rady Najwyższej spotkać się z Briandem.

Nie sądzą jednakże aby takie spotkanie mogło dojść do skutku i spodziewają się, że uspokojenie do pewnego stopnia opinii publicznej spowoduje oświadczenie angielskiego ambasadora w Berlinie, że Anglia nie myśli zezwolić Niemcom na wysłanie wojsk na G. Śląsk. (6)

JAKBY Z TEGO WYBRNAĆ?

„Daily Express” donosi, że rząd angielski wręczył Francji nowy memoriał, w którym wskazuje, że mowa Lloyda Georga została widocznie we Francji mylnie zrozumiana, podobnie jak i jego oświadczenie w sprawie udzielenia pozwolenia Niemcom na wkroczenie do Górnego Śląska. Dziennik ten powiada dalej, że rząd angielski pragnie podjąć wszelkie kroki, ażeby zapewnić wykonanie traktatu pokojowego, tak przez Polskę, jak i przez Niemcy.

JAKA BĘDZIE NOTA FRANCJI DO ANGLJI

Nota rządu francuskiego do Anglii, będzie zawierała między innymi następujące szczegóły:

Jakkolwiek w pewnej mierze Polska ponosi odpowiedzialność za zdarzenia na Górnym Śląsku, to z drugiej strony Rząd polski zachował poprawne stanowisko zamknawszy granicę górnośląską. Nota wyraża zdziwienie, iż rząd angielski nie wykonał jeszcze postanowionego przez Konferencję Ambasadorów demarche w Berlinie. Rząd francuski potwierdza formalnie, że przedstawiciel Francji na Górnym Śląsku nie zawierał rozejmu z powstańcami i nie wyznaczał linii demarkacyjnej. Jeżeli Niemcy wkroczą na Górny Śląsk siłą zbrojną, Francja w żadnym wypadku na to zezwolić nie będzie mogła.

DR. RADWAN

wkrótce przyjeżdża

Berlin 18¹/₅ (EE) Na G. Śląsku podczas Zielonych Świąt nastąpił przegrupowanie wojsk sprzymierzonych Niemieckie partje i związki zawodowe utworzyły flote motorową na Odrze.

Rzym 18¹/₅ Prasa włoska podaje że min.форза ujawnił działalność w kierunku wynalezienia podstaw do zgodnego rozstrzygnięcia kwestji górnośląskiej.

Współdziałanie Niemiec w likwidowaniu powstań na G. Śląsku jest wykluczone zaś sprzymierzeni nie chcą powiększyć kontyngentu swoich wojsk dla utrzymania porządku na G. Śląsku

Rokowania komisji międzysojuszniczej z powstańcami i Polska nie dąży do żadnych wyników o ile zwróć się do rządu polskiego pozostanie bez skutku wobec tego uważane jest za konieczne przypieszenie podziału G. Śląska między Polskę, a Niemcy. 8

Londyn 18 (Pat) Tutejszy przedstawiciel ag Havasa dowiaduje się, że ani w bieżącym ani w przyszłym tygodniu nie nastąpi jeszcze spotkanie premierów angielskiego i francuskiego jak również nie będzie zwołana w tym czasie Rada Najwyższa,

Chicago 18 (18) Hav Związek narodowy w polski w Ameryce zwrócił się do Brianda o depezę w której wyraża mu serdeczne podziękowanie za sprawiedliwe stanowisko, zajęte przez premiera francuskiego w stosunku do Górnego Śląska i Polski,

BERLIN 18¹/₅ (Pat) Interwencja rządu niemieckiego w kwestji Śląska ograniczała się do kroków dyplomatycznych poczynionych w Londynie, Paryżu i Rzymie

W Komisji ambasadorów.

Ljon 14¹/₅ (PAT) Komisja ambasadorów w piątek rano pod przewodnictwem Cambona omawiała sprawy bieżące i kwestje G. Śląska.

Kto śledzi głosy prasy, ten łatwo może przypomnieć sobie fakt, że red. „Rozwoju“ dwukrotnie zabierała już głos w sprawie Politechniki w Łodzi.

Pierwszy artykuł był drukowany jeszcze w końcu ubiegłego stulecia, drugi w czasach wolnościowych, dziś sprawa politechniki w Łodzi wypływa na nowo i nie dla reklamy własnej, ale wprost dla dalszych konsekwencji niniejszego artykułu musieliśmy te fakty przypomnieć.

Obecnie, jak donieśliśmy już p. Wojewoda otrzymał od stowarzyszenia Włókienniczego milion marek jako zaczątek na politechnikę.

Musimy z uznaniem tylko przyklasnąć tej myśli ale równocześnie zapytać się, czym kosztem ma być utrzymywana ta politechnika?

Jeżeli mają na politechnice złożyć swoją ofiarę pp. fabrykańcy łódzcy, to myśli tej opozycji stawiać nie możemy, jeżeli jednak ten zaczątek ten ma być iskierką do budowy politechniki w Łodzi, to musimy zaznaczyć, że skarb nasz jest za ubogi aby obecnie już podejmować budowę, lub stwarzać nową trzecią w kraju politechnikę wtedy, kiedy o 140 kilometrów posiadamy politechnikę warszawską i o 360 kilometrów drugą lwowską.

Politechnika warszawska jest obliczona na 10,000 słuchaczy, lwowska na 4,000 — 5,000 — razem więc uczyć się może 15,000 uczai. Ponieważ nauka trwa około pięciu lat przeto — co rocznie mogłaby wypuszczać przybliżeniu około 3000 fachowców.

Oprzeżeniu politechnik krajowych w tej chwili nie ma mowy i szybko to nie nastąpi, gdyż prawdopodobnie w przeciągu kilka lat zostanie w ruch puszczona akademja górnicza, która ściągnie z politechnik również sporą liczbę uczącej się młodzieży.

Uznajemy, że rozwój uniwersytetów wzrósł znacznie w Polsce. Powstały bowiem nowe uczelnie w Poznaniu, Wilnie, Lublinie.

Już wtedy proponowaliśmy ofiarodawcom, aby zechcieli w miejsce uniwersytetu w Lublinie stworzyć politechnikę.

Okazało się, że fundator miał inne intencje.

Założenie w obecnej chwili politechniki wymaga nie tylko pieniędzy i to dużych pieniędzy na gmach, pomoce naukowe, sprowadzenie modeli różnych maszyn, chemiczne laboratorjum, gabinety fizyczne, ale jeszcze i nauczycieli. Dziś poważniejsi uczeni zajęli już posady we Lwowie i Warszawie. Kim obsadzimy politechnikę łódzką. Inżynierowie teoretycy z praktyką, nie porzucą swoich stanowisk, bo te dają im trzy razy tyle, co może dać zakład naukowy.

Miljon marek, ofiarowany przez Towarzystwo włókiennicze, to pensja roczna zaledwie dla trzech profesorów i to bardzo skromna!

To też narazie podnieśliśmy myśli zaniechania tworzenia politechniki w Łodzi, ale za to proponujemy założenie wzorowej, wyższej szkoły włókienniczej i postawienie jej na stopie europejskiej.

Szkoła włókiennicza powinna mieć wydziały: 1) techniczny, 2) towaroznawczy, 3) handlowy, 4) pomocniczy konstrukcyjny (dział maszyn), 5) chemiczny i rysunkowy wraz z drukarskim.

Szkoła ta mogłaby być stworzoną duże mniejszym kosztem, a oprócz paru profesorów fachowców dużo teoretycznych i praktycznych wykładowców mogliby przyjąć inżynierowie i chemicy łódzkich fabryk włókienniczych.

Przy tem fabryki nasze, jak Akc. tow. Scheiblera, są wzorowo urządzone.

Tak urządzonych zakładów nie posiada zagranicą. Tu młodzież mogłaby się kształcić znakomicie praktycznie, a inżynierowie zaprzęgaliby ją do pracy, aby wszystkie pokolenia od działy przejść mogła.

To wielki plus byłby dla tak przygotowanego fachowca.

Należałoby się jednak zabezpieczyć, że po skończeniu nauki ukończony inżynier obowiązany byłby przedewszystkiem pracować pewien okres w Łodzi.

Ważne miejsce w szkole włókienniczej odgrywałby wydział rysunkowy.

Tu trzeba zbierać ludzi nietyle obdarzonych naturą, ale talentem twórczym.

Można więc byłoby kurs skrócić i otworzyć naukę dla skończonych artystów.

Wiemy o tem, że dotąd nasze barwne basty drukowane, były i tworzone z wzorów obcych.

Fabrykant wzrost wprowadzał sobie nowości berlińskie, paryskie i angielskie i według tych wzorów wycinał walce do drukul

Zapoczątkowanie zastosowanie rodzimych deseni do perkali były w Łodzi już podejmowane.

Uczyniła to manufaktura Tow. Akcji Heinzel. Kunicer w Widzewie, ogłaszając konkurs, który dał dodatni rezultat.

Nagrodzone były polne kwiaty polskie, wiązanki z habru, dzwonków, aksamitki, nagietków i słonecznika.

Nie były to na wskroś rzeczy polskie.

Redakcja „Rozwoju“ usiłowała dalej rozwinąć tę myśl. Ujął się jej pozyskać pracę dla Łodzi artysty krakowskiego p. Ludwika Stasia, który stworzył kilka muster na motywach zakopiańskich, krakowskich i wschodniej mała polski.

Rysunki te zostały złożone w Tow. Stow. Heinzla i Kunicera, ale nie wiemy co się z nimi stało.

Prawdopodobnie muszą się znajdować gdzieś w archiwum fabrycznym.

Z tego, cośmy tu powiedzieli, widzimy, że zakres szkoły włókienniczej jest już tak obszerny, iż sam może skupić poważną liczbę słuchaczy.

Czy przy tym zakładzie stworzyć drugi niższy dla majstrów tkackich, farbjarzarskich, rytowniczych i aptekarskich, czy przekazać to istniejącej w Łodzi szkole przemysłowej, to rzecz już drugorzędna.

Sądzić jednak można, że w dzisiejszej Polsce o 30 milionach ludności, szkoły fachowe mają przed sobą dużą przyszłość. Wszakże Niemcy były zasłane, zasypane takimi szkołami niższymi i wyższymi.

W każdym miasteczku była jakaś szkoła, jeżeli nie metalowa, to murarska, ciesielska, stolarska i t. p.

Sądzimy więc, że wiedza dziś musi się specjalizować i Łódź dużo więcej zyska zakładając szkołę wyższą włókienniczą, niż politechnikę.

Zaznaczyć musimy, że Polska ma odgrywać ważną rolę wśród rzeszy bałkańskiej. Jeżeli chcemy żeby uczniowie: bułgarscy i serbscy i inni słowianie nie szukali nauki w Czechach, my im musimy otworzyć podwoje szkół fachowych.

Nie wyklucza to w następstwie rozrostu szkoły i potrzebę otworzenia przy szkole włókienniczej i innych wydziałów, lub założenia w innym kierunku szkół fachowych.

Sądzimy więc, że opinja publiczna i opinja sfer miarodajnych przychyli się do naszego projektu.

Red. „Rozw.“

Przy tej sposobności nadmienić wypada, że już dawniej powstała myśl, iż panowie przemysłowcy stworzą muzeum włókiennicze. Wielu z nich ofiarowało się nawet złożyć stare tkackie (dziś nieużywane) warstwy, oraz próbki tkanin i przędzy dawnych wyrobów. Myśl ta mogłaby być uzupełniona przy założeniu szkoły włókienniczej. (7)

Artykuł ten był przygotowany do wczorajszego numeru, jednakże, żeby nie urabiać opinji w tak ważnej sprawie — Redakcja wstrzymała go do dnia dzisiejszego i bez żadnych zmian drukuje dziś swój pogląd na tą sprawę.

Szczegółowsze sprawozdanie z przebiegu wczorajszych rozpraw pod kierunkiem p. Wojewody Kamińskiego — podamy w najbliższym numerze.

Precz z polityką Anglii!

WARSZAWA 185 (PAT) Sejm. Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu ustaw przystąpiono do sprawozdania komisji konstytucyjnej o ustawie przechodniej do ustawy konstytucyjnej.

Czynnik który reprezentuje państwowe władze trwać musi dopóty dopóki organy państwowe nie powstaną na podstawie Konstytucji.

Sejm jako głowa państwa zatrzymuje swą władzę aż do ukonstytuowania się nowej władzy, przewidzianej przez Konstytucję. Pierwsze wybory do Sejmu i Senatu zarządza na podstawie uchwały sejmowej Naczelnik Państwa, poczem zwołuje i Senat w celu wyboru prezydenta Rzeczypospolitej w 7 dni od ukonstytuowania się Sejmu i Senatu.

P. Woźnicki oświadcza że komisja odrzuciła wniosek Klubu Wyzwolenia o ustalenie terminu rozwiązania sejmu na dzień 1 września r.b. Wobec tego przekłada ten wniosek sejmowi.

W głosowaniu odrzucono wniosek mniejszości.

Po załatwieniu kilku, mniej ważnych kwestji, marszałek zarządził przerwę 10 minut, poczem zabrał głos prez. min. Witos.

Wysoki Sejmie: Od czasu mojego ostatniego przemówienia na arenie politycznej zastry wypadki, które zdaniem rządu wymagają tak odpowiedniego oświadczenia. W dniu 15 maja r.b. w angielskiej izbie gmin prezydent min. Lloyd George wygłosił znane przemówienie, poświęcone sprawie G. Śląska, które boleśnie dotknęło społeczeństwo polskie i musiało u niego

głęboki niepokój i oburzenie.

W mowie swej premier angielski zaprzeczy polskości G. Śląska uważając od wieków tam zamieszkałą

ludność polską za napływową a ludność niemiecką za tubylczą. Zarzucił Polsce dążność do złamania wersalskiego traktatu i w ten sposób niepraktykowany już między parlamentami i rządami oświadczył, że wolność dały jej Włochy, Anglia i Francja za cenę krwi swoich żołnierzy.

Odruch ludności górnośląskiej kwalifikuje jako

zdradziecki napad

na spokojnych i bezbronnych Niemców (głosy) Hańba), wreszcie w sposób niedorzeczny daje do zrozumienia, że nie miał by nic przeciw wkroczeniu Niemców na Śląsk dla „zrobienia porządku“.

Polemizować z wywodami odmawiającymi Polsce historycznych praw do G. Śląska byłoby rzeczą zbyteczną. Przypomnę tylko że nie upłynęło jeszcze 200 lat od czasu gdy król pruski Fryderyk Wielki, twórca rozbioru Polski

zdobyl przemocą Śląsk

na Austrii, która go otrzymała drogą sukcesji od Czech, jako kraj polski.

W dalszym ciągu swej mowy podkreśla że kardynalne prawo nasze do ziemi śląskiej opiera się nie na przedawnionych tytułach historycznych, lecz przedewszystkiem na jej sile osiadłego od wieków ludu polskiego.

Dalej przypomina premier nareszcie opinie wszystkich reprezentantów wielkich mocarstw a więc między nimi i Lloyd George wyrażoną dnia 16 czerwca 1919r. gdzie w ustępie dotyczącym Śląska „sprzymierzeni uroczyście stwierdzają, że nie jest prawdą jako by Polska nie miała praw do Śląska w myśl zasad prezydenta Wilsona“.

Ludność nie chciała powstaniem stworzyć faktu dokonanego, lecz do tego

czynu rozpaczy

doprowadzona została gdy dowiedziała się że woli jej nie uszanowano i chał z powrotem narzucić jej jarzmo pruskie.

Prezydent zaznacza że mowa Lloyd George zmogła obawę napadu niemieckiego i utrudniła doprowadzenie do końca całkowitej likwidacji powstania.

Stanowisko rządu polskiego jest trudne wobec tego że społeczeństwo polskie wie iż oddziały niemieckie na G. Śląsku od początku akcji plebiscytowej mają zapewnioną pomoc Rzeszy niemieckiej.

Premier wyraża zdziwienie, że ofekatach

tych które łatwo stwierdzić Lloyd George nie wspomniał, lecz ubolewał nad bezbronniemi Niemcami.

Prezydent zaznacza, dalej że docenia bezgraniczne ofiary sprzymierzonych armji. Polska pamiętać o nich będzie ale protestować musi przeciwko użyciu przeciw Polsce śmierci tych nieszczęśliwych rodaków którym nieoszczędzona została ostatnia boleść i smota

śmierci w pruskim mundurze w walce przeciw własnej wolności.

Lud górnośląski nie mógł walczyć o swoją wolność w czasie wojny światowej, gdyż Śląsk był częścią państwa niemieckiego. Nie walczył on z własnej woli a o ile mógł przechodził do armji Hallera do której samych górnoślązaków przeszło około 14.000.

Przechodząc do poruszonej przez Lloyd Georga sprawy Wilna Premier stwierdza, że fakt istnienia umowy między rządami Francji, Austrii, Włoch i St. Zjednoczonych ma być przyznane Litwie jest zupełną nowością dla rządu polskiego.

Nieprawdopodobnem jest by o przyna leżności części żywego organizmu narodowe go decydowano w tajemnicy przed tymże narodem. Domagamy się by stosowano do nas obiektywną sprawiedliwość i prawo.

Jeżeliby końcowe słowa mowy Lloyd Ge orga rozumieć się chciało jako uprawnienie Niemiec do wkroczenia zbrojnego na G. Śląsk to byłoby to przeciwne traktatowi wersalskiemu.

Przed chwilą otrzymał rząd polski od rządu francuskiego stanowcze zapewnienie że rząd francuski nie dopuści do tego, aby sprawa G. Śląska była inaczej rozstrzygnięta jak na podstawie traktatu wersalskiego i wyniku plebiscytu i że rząd francuski nie dopuści do tego aby uzbrojone oddziały niemieckie i amunicja z Niemiec mogły przejść granicę Śląska Górnego. (głosy Niech żyje Francja! Huczne okłaski w całej Izbie wszyscy posłowie i ministrowie wstają). Wobec takiego zapewnienia rząd polski odzywa się jeszcze raz do przewodców ruchu powstańczego i całej ludności górnośląskiej, aby ruch powstańczy zlikwidowano i czekano na sprawiedliwe roz strzygnięcie głosów G. Śląska przez państwa sprzymierzone.

Rząd polski jest pewnym że Anglja nie dopuści do żadnych kroków ze strony Niemiec która naruszając postanowienia traktatu wersalskiego mogłyby zahwiać podstawami pokoju w Europie uzyskanego z takim trudem i taką ilością ofiar. (Huczne okłaski)

Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 po południu.

Jeszcze myszkują.

PARYZ 17 (PAT) W związku z ultimatum doręczonym Niemcom rządu sprzymierzone zarządzają od Niemiec zapłacenia jednego miljar da marek w złocie w terminie 25 dniowym. Rząd niemiecki zaproponował komisji odszkodowań, że bezpośrednio zapłacić pierwszą ratę w wysokości 150 milionów marek w złocie i dewizach zagranicznych. Wpłata nastąpi w terminie oznaczonym przez komisję odszkodowań. (3)

Oni piszą noty — a Niemcy kują broń.

PARYZ, 17 (PAT). Przewodniczący międzysojuszniczej komisji kontrolującej gen. Nollet i przewodniczący komisji dla spraw lotniczych gen. Maserman zawiadomili rząd niemiecki, że w myśl przyjętego ultimatum mają Niemcy do 20 maja przeprowadzić rozbrojenie, które określiła nota aliantów z dnia 21 stycznia r. b. (3)

Walka partyjna we Włoszech.

Lewicowcy tracą mandaty

Rzym 17 (PAT) Hav. Przy wyborach Gio litti i wszyscy ministrowie zostali wybrani. Tak samo zostali wybrani byli prezydenci ministrów Orleando Salandra i Mitti i były prezydent iz by Dentcola. W Neapolu zostali wybrani przy wódcy socjalistyczni Turatti i Trewet jakoteż sekretarz G. G. T. Danego. Przewódca ludowców Meda uzyskał mandat. Na prowincji zwolennicy partji konstytucyjnej mają znaczną większość.

Wybory we Włoszech.

RZYM 17 (PAT) Hav Według wyników znanych dotychczas wzięło udział w wyborach 60 proc. uprawnionych to znaczy o 6 procent więcej niż w ostatnich wyborach.

Na razie znane są wyniki wyborów w Turynie Medjolanij i Rzymie.

W Turynie i Rzymie blok narodowy od-

niósł zwycięstwo.

W Medjolanie socjaliści zyskali więcej głosów.

Według obliczeń skład nowej Izby przedstawiać się będzie mniej więcej następująco: Około 280 liberałów, około 100 socjalistów zjednoczonych, około 90 reprezentantów katolickiej partji ludowej 30 — 35 fascistów i około 15 komunistów.

Po starciach w niedzielę, których ofiarą padło około 20 osób porządek przywrócono. (2)

Walki stronnictw.

Capo d'Istria 17 (PAT) Przyszło tu do krwawych starć między fascistami a komunistami przyczem zabito 2 fascistów i 2 komunistów i 1 karabiniera. (4)

Z Warszawy.

LWÓW. 18 5 (EE) Dziś o godz. 6 rano przybyła do Lwowa delegacja rządu rumuńskiego, która ma prowadzić układy w sprawie zawarcia konwencji handlowej, tranzytowej i kolejowej. Delegacja przybędzie do Warszawy jutro rano.

WARSZAWA 18 5 (EE) Przedstawiciele rady zjazdu przemysłowców i górników złożyli memorjał wykazujący zwrot kosztów,

wydobytego węgla, domagając się dodatku w kwocie 600 mk. za tonie. Wobec tego na znaczono nową cenę 1300 mk. za tonne.

Łondyn 18 | 15 (EE) Depesze z Irlandji donoszą, że podczas Zielonych Świąt zginęło śmiercią gwałtowną 35 osób

2) FRYDERYK GERSTAEKER.

W zatopionym okręcie.

—o—

To co ujrzałem było przeokropne! Cała kajuta roila się od ruchomych trupów, które ożywił prąd wody, wywołany otwarciem drzwi. Tuż przedemną pod stołem, ciśnieniem wody wtłoczone pod jego płytę, leżały zwłoki kobiety, która jakby szukając pomocy, podnosiła ku mnie głowę i wpatrywała się we mnie rozwartymi trupimi oczyma. Inni topielcy, którzy w śmiertelnej agonji kurczowo uchwycili się przytwierdzonych do ziemi krzesel, nie rozluźnili i po śmierci chwytu skrzepłych dłoni i tworzyli dzikie upiorną grupę. Najstraszliwsze jednak zjawisko zawisło tuż nademną, wodą uniesione i wtłoczone pod sufit. Kobieta tuląca jeszcze po śmierci swoją dziecinę i dwaj mężczyźni, jeden w mundurze drugi w lekkim indyjskim stroju, bujali poprostu pod samą powalą kajuty, ze zwiślymi głowami, z opuszczonymi nogami i ramionami — z wyjątkiem tego jednego ramienia, którym kobieta tuliła dziecko; zjawy te teraz rozkolysane wodą kiwały na mnie głowami wytrzeszczając z obrzękłych twarzy szkliste, zmętniałe oczy. Więcej nie widziałem — począłem tracić przytomność... wiem tylko tyle, że ostatnim wysiłkiem świadomości, siłą rozpaczki wyostałem się z powrotem przez drzwi potym w górę po schodach, a potym kilku instyktownymi ruchami powróciłem na powierzchnię morza, na światło i na powietrze...

Na pół omdlałego wyciągnięto mnie na łódź, a ludzie, którzy mnie wydobyli, uwarzali mnie w pierwszej chwili za drugiego topielca. Trwało sporo czasu, zanim mogłem się zdobyć na to, by raz jeszcze zanurzyć się w głębiny, pomiędzy to straszne podwodne towarzystwo.

Drugim razem wiedziałem już, co mnie na dole czeka i gdy znowu zahybotaly się nademną te obrzękłe trupie członki, odwróciłem jeno z dreszczem głowę i począłem szukać złota. Siedm razy powracałem w ten sposób do kajuty i napełniłem wkońcu worki, które na cienkich i mocnych linkach utwardzone, na mój sygnał wyciągnięto do łodzi. W ten sposób zatopiony skarb znalazł się znowu na powierzchni morza.

Skoro wynurzywszy się, odpocząłem parę godzin na powietrzu i posiliłem się nieco, spuściłem się ósmy raz znowu na dół, by wydobyć jeszcze z sekretarzyka kapitana zamkniętą tam znacniejszą kwotę w hiszpańskich dolarach. Zstąpiłem najpierw znowu do owej ponurej głównej kajuty, oswojony już teraz zupełnie ze strasznymi, widmowymi zjawami.

By utorować sobie dalszą drogę, musiałem usunąć krzesło, stojące między kanapą, a drzwiami od kajuty kapitana. Uczyniłem to szybko, ani się nie oglądając, gdy nagle kobieta, leżąca na sofie, której suknie były prawdopodobnie dotychczas zaczepione o to krzesło, podniosła w górę oba ramiona. Przeżony śmiertelnie obróciłem się ku niej, a wtedy ona podniosła się cała w górę i pomknęła ku mnie z tępo we mnie utkwionymi

martwymi oczyma, z wyciągniętym ku mnie ramionami, jakby chciała mnie pochwycić i przycisnąć do siebie.

Było to za dużo na ludzkie nerwy. Kręwo uciekła mi naraz cała do serca i wypuszczając z przerażenia balast, który trzymałem w ręku, chciałem skoczyć ku drzwiom. Ale odciągnęła mnie teraz utrata balastu, zostałem wodą uniesiony i demną te obrzękłe, trupie członki, odwróciłem jeno z dreszczem zgrozy głowę i począłem szukać złota. Musiałem przedewszystkiem rozbić skrzynie, stojącą w głównej kajucie. Przyrzędy miałem ze sobą, ale nie mogłem tyle czasu, ile mi było do tego potrzeba, pozostać pod wodą bez zaczerpnięcia powietrza i tym razem powróciłem do dzwonu nurkowego sionny nagle w górę pod sufit, między stłoczonych tam topielców, — gdzie tylko wyciągnąłem rękę, natrafiałem na martwe, napęczniałe ciała, które obracały się wszystkie twarząmi ku mnie i zdawały się chcieć mnie uchwycić. Czulem przytem, że gonie resztką oddechu, widziałem się już oczyma wyobraźni zgubionym, widziałem się już martwego w pośród tej potępięcej kompanji, jako towarzysza tej straszliwej trupiej gromady i tylko rozpacz, która mną przemożnie owładnęła, sprężyła nagle moje nerwy tak, że szalonym wysiłkiem dałem nurka w dół, ku podłodze i zdołałem na pół już przytomny dotrzeć do drzwi... Byłem uratowany, lecz nie było po-tem mocy na ziemi, ani skarbow tak ogromnych, któreby mogły mnie skusić, bym raz jeszcze zanurzył się w ten upiorny okret i wydobył resztkę spoczywających w nim skar- bów. (koniec)

ś. † p.

Janina z Gerliczów Dargiewicz

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 16 b. m. w majątku Poddebice.

Pogrzeb odbędzie się w Łodzi na cmentarzu Ewangelicko Reformowanym w czwartek dn. 19 b. m. o godz. 2-ej.

Mąż i córki,

1763

W dniu 18 maja 1921 roku, po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem przeżywszy lat 28, mój najukochańszy mąż, nasz syn i brat.

ś. † p.

Stefan Prawic

Kupiec.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 21 maja r. b. o godz. 5-ej pp., z domu żałoby przy ulicy Pomorskiej (Sredniej) 80. na stary cmentarz katolicki.

Dnia 17 maja 1921 r. po wieloletnich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 48, nasz najukochańszy mąż i ojciec

ś. † p.

GUSTAW BEYER

były kierownik przedzalni M. Glasera w Radogoszczu.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu przy ul. Juliusza 20, m. 16, na stary cmentarz katolicki nastąpi w piątek, dnia 20-go b. m. o godz. 6 wieczorem. Nabożeństwo za duszę zmarłego odbędzie się w kościele św. Krzyża, dnia 21-go b. m. o godz. 9 rano.

Na te żałobne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pograżeni w głębokim smutku

1781

Żona i synowie.

KRONIKA

— Tydzień „Czerwonego Krzyża”

a) Zapowiedziane święto Czerwonego Krzyża rozpoczyna się w nadchodzącą niedzielę tj. dn. 22 maja o g. 9-ej rano i trwać będzie okrągły tydzień do dnia 29 maja.

Członkowie zarządu i sekcji T. C. K. oraz kwestarki i kwestarze proszeni są, aby się zebraли w lokalu T. C. K. (Pietrkowska 96) o godz. 8 i pół rano, z kądem pochodem udadzą się na nabożeństwo do kościoła św. Krzyża. Po nabożeństwie rozpocznie się kwesta i wogóle wypełnienie programu całego tygodnia. (3)

— Niema pieniędzy — ale jest fantazja.

a) Delegacja budowlana przy magistracie Łódzkim zaprojektowała szereg robót około przebrukowania ulic. Obecnie rozpoczęte będą roboty około zabrukowania kostkami porfirowymi ulicy Nowomiejskiej od Ogrodowej do Starego rynku. Roboty, których kontorys obliczono na blisko 2 miliony mk. powierzone zostały związkowi wytwórni brukarsko betonarskiej w Łodzi. (3)

— Akuszerki gminne.

a) Na ostatnim posiedzeniu Wydziału powiatowego sejmiku Łódzkiego uchwalono, żeby każda akuszerka gminna otrzymywała wynagrodzenie za swą pracę w formie następującej: 1) mieszkanie w naturze (najmniej 1 pokój z kuchnią), światło i opał, 2) za pomoc przy porożeniu i opiece w położeniu do 1,000 marek, ubo-

gim pomoc udzielana być winna bezpłatnie, przyczem o stanie zamożności położnicy decyduje rada gminna, która też rozstrzyga nieporozumienia pomiędzy akuszerką i klientką; 3) przy wyjazdach akuszerki do położnic zamieszkałych dalej niż o 2 kilometry od miejsca zamieszkania akuszerki, gmina dostarcza akuszerce podwozy w tych wypadkach każdy okazać musi pomoc bezpłatną. (3)

— Ty rządzie płaci!

a) Specjalna komisja z lekarzem powiatowym dr. Nowickim na czele dokonała szczegółowych oględzin zakładów kąpielowych w Zgierzu Tuszynie, Aleksandrowie, Konstancynie, Rogowie, Chojnach, utrzymywanych przez związki komunalne. Komuna stwierdziła że urządzenie tych zakładów urąga najelementarniejszym wymaganiom higieny i techniki i że każdy, znajdując się w opłakanym stanie, wymagani renowacji i zaprowadzenia natryskowaniem, centralnego ogrzewania i t.d. według współczesnych wymagań.

Wobec tego wydział powiatowy sejmiku Łódzkiego postanowił zwrócić się do władz o wyasygnowanie na ten cel specjalnych funduszy, boć zato jedną kurą opęda się podatek państwowy. (3)

— Weterani.

Ponieważ p. dr. Plichta przewodniczący w towarzystwie weteranów 1863 roku, dobrowolnie z zajmowanego stanowiska ustąpił, przeto towarzystwo powołało na swego przewodniczącego p. porucznika Chmielewskiego, dla tego towarzystwo zwraca się do ludzi z zainteresowanymi aby korespondencja pod adresem wate-

ranów kierowana była wprost do przewodniczącego Ewangelicka 17. (3)

— Zarządzenia urlopowe.

a) Zdarzają się wypadki że szeregowi przy należni do formacji frontowych, co do których istnieją ograniczenia demobilizacyjne, wyjeżdżając na urlop, starają się w sposób nielegalny o przydział do jednostek zapasowych, celem uzyskania w ten sposób bezterminowego urlopu. Fakty te wpływają nadzwyczaj demoralizująco na pozostałych szeregowych formacji frontowych.

Wobec tego ministerjum spraw wojskowych wydało polecenie D. O. G. zarządzenia: 1) ścisłe kontroli przy bezterminowym urlopowaniu szeregowych formacji frontowych, 2) w wypadkach podobnych ci z pośród szeregowych formacji frontowych, którzy w sposób nielegalny usiłują dostać się do jednostek zapasowych, po odbyciu kary dyscyplinarnej przy formacji zapasowej byli następnie niezwłocznie odsyłani do właściwej formacji frontowej. (1)

— Polska Macierz Szkolna.

Zarząd Łódzkiego Koła Macierzy pozyskał znakomite siły w osobach pianisty profesora Józefa Turczyńskiego i niezrównanej śpiewaczki Adeli Comte—Wilgockiej, którzy bezinteresownie wstąpią z koncertem w Sali Miłośników Muzyki przy ul. Krótkiej Nr. 2, na rzecz Macierzy.

Nie wątpimy, że piękny czyn świetnych artystów poparty zostanie przez naszą publiczność, mająca okazję do połączenia ułile duli. Szczegóły koncertu w programach.

— Coraz mniej mieszkań.

a) Zakwalifikowano do rozbiórki następujące domy drewniane grożące zawaleniem z powodu starości: Bolesława Pawlaka przy ul. Rawskiej 7, L. Szotlandi, przy ul. Lewa-Kielma 5, J. Osenajna, przy ul. Ciemnej 23.

— Opieka społeczna.

a) W związku z napływem repatriantów (powracających obywateli państwa polskiego) z inicjatywy ministerjum pracy i opieki społecznej poczyniono kroki, celem przygotowania schronisk na pomieszczenie tych, którzy ze względu na stan zdrowia, sytuację rodzinną (dzieci) i jednoczesny brak środków do życia, względnie brak osób obowiązanych prawnie do udzielenia im pomocy, mają prawo do opieki społecznej. Pobyt w schroniskach obliczony jest na okres do 3-ch miesięcy, poczem potrzebujący dłuższej pomocy będą rozlokowani w schroniskach stałych. Delegat opieki społecznej w Łodzi p. Lewandowski otrzymał polecenie zorganizowania powyższej akcji. Ze względu na doniosłość tej akcji, która musi być przygotowana i przeprowadzona z całym pośpiechem, starosta Łódzki otrzymał polecenie wydania bez zwłoczności zarządzenia w przedmiocie jak najenergiczniej tego współdziałania organów administracji oraz zwrócenia uwagi czynników samorządowych na konieczność poparcia akcji przez wyszukanie i uzyskanie lokali odpowiednich na schroniska. (1)

— Cech piekarski.

Hojnie wystąpił cech piekarski dla ulubieńca swojego ks. biskupa Tymienieckiego, składając na infule i pastorał 21,700 marek. Świadczy to najlepiej, jaką popularnością szczyli się pierwszy biskup łódzki wśród łodzian.

— Na stypendium.

Młodzież katolicka drugiej szkoły realnej, z okazji 25-lecia prefektury ks. Edmunda Szczepańskiego, złożyła 2200 marek na rece Jubilata. Fundusz ten przeznaczył ks. prefekt Szczepański na stypendjum imienia ks. biskupa Tymienieckiego, dla kleryka z Seminarjum łódzkiego.

— Sprostowanie.

W wydrukowanym we wczorajszym „Rozwoju” ogłoszenie Związku Majstrów Fabr. Rzpl. Pol. 6 Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, zaszła omyłka, mianowicie zebranie to odbędzie się w domu Nr. 82 przy ul. Zakątnej.

— Zielone Świątki.

Piękna pogoda sprzyjała wycieczkom tożdzian.

Za to „przekleństw” było co niemiara. Na kolejach tóok ogonki kilometrowe. W wagonach jak w beczkach śledzi. Na stacjach mniejszych w drugim dniu Zielonych Świątek nie sprzedawano biletów do Łodzi.

Na stacji Łask pociąg przyszedł z drugą klasą dosyć pusty, a biletów do niego dostać nie było można. Najtrudniejszy dzień był po świętach. Powrót należał do najsmutniejszych chwil o gonki kręciły się jak węże. Przekleństwa tóok duszność, wyziewy potu!

Takie przyjemności sprawiał sobie obywatel w dzień Zielonych Świątek.

— Gdzie przesyłać ofiary?

Przewodniczący centralnego Kom. Plebiscytowego marszałek Trąpczyński oznajmia Wobec przykrego faktu, że w kwestji poparcia G. Śląska ze strony społeczeństwa powstało nagle kilka centralnych komitetów, co musi wywołać nieporozumienie wśród publiczności, a pomyłki na poczęcie. upraszamy wszystkich, którzy mają zamiar złożyć ofiary w centralnym Komitecie plebiscytowym, ażeby przesyłki pocztowe kierowali do gmachu sejmowego lub do P. K. O. na rachunek № 1540. (2)

— Z cudzej kieszeni.

a) Magistrat postanowił wystąpić do Rady ministrów z wnioskiem o wyasygnowanie jednego miliona marek na żywność dla powstańców górnośląskich. (Czy za te stęchłe jaja i trującą fasolę?)

— Konkurs na budowę domu robotniczego.

a) Magistrat postanowił rozpiścić konkurs na plan budowy domu robotniczego na placu Dąbrowskiego. Ustalenie warunków konkursu zajmie się wydz. budownictwa. Dom robotniczy ma być ośrodkiem społeczno-kulturalnym, klasy robotniczej naszego miasta. (Czy znów na rachunek państwa?)

— Wspaniałomyślność magistratu.

a) Magistrat zaakceptował następujące żądania związków zawodowych reprezentujących pracowników miejskich: 1) przyznanie robotnikom miejskim urlopu miesięcznego zamiast dwutygodniowego. 2) obliczenie godzin nadetatowych w zależności od pensji za sadniczej. 3) zastosowanie do robotników warunków korzystania z kasy chorych obowiązujących dla urzędników. 4) rozciągnięcie na rodziny pracowników pomocy lekarskiej. 5) zastosowanie 8 godz. dnia pracy w szpitalach miejskich. 6) zorganizowanie kasy przeznaczonej dla urzędników i robotników miejskich. Prócz tego jest w projekcie wprowadzenie kasy emerytalnej i stabilizacji urzędników, co nastąpi po zlikwidowaniu wydziałów aprowizacyjnych, jak Komitet Rozdziału chleba i maki.

— Dla dziatwy szkolnej.

a) Z inicjatywy wydz. oświaty i kultury przy magistracie m. Łodzi postanowiono w okresie ferii letnich zorganizować szereg wycieczek krajoznawczych dla dziatwy szkolnej i słuchaczy kursów dokształcających.

— Zniesienie opłaty.

a) Wydział oświaty i kultury, zgodnie z paragrafem Konstytucji o bezpłatnym nauczaniu, wystąpił z wnioskiem o zniesienie od nowego roku szkolnego opłaty w szkołach powszechnych.

— Kradzież w pracowni krawieckiej.

W dniu 13 b. m. właściciel pracowni krawieckiej Lasman Samuel, zam. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 54 zameldował systematyczną kradzież rzeczy wojskowych na sumę 40,000 mk. Kradzież została wykryta, sprawców aresztowano. (4)

— Zapobiegliwa kierowniczka.

W dniu 13 b. m. otrzymano zameldowanie o systematycznej kradzieży produktów żywnościowych z ochrony dla dzieci, mieszczącej się przy ul. Karola Nr. 160. Oskarżono o popełnienie kradzieży kierowniczkę tejże ochronki. (4)

— Wydatki gmin.

a) Zatwierdzone zostały budżety gminne pow. łódzkiego na rok 1921 w wysokości następującej: gm. Babice mk. 431,695, Bełdów mk. 521, 486 Brojce mk. 647,520, Chojny mk. 1,366, 410, Czarnocin mk. 943,767 Górki mk. 1,263, 645, Gospodarz mk. 1,009,512, Łuźmierz mk. 1,025,691, Łagiewniki mk. 449,960, Nakielnica, mk. 591,932 Radogoszcz mk. 1,015,500, Rębień, mk. 813,210; Pszew mk. 1,839,970, Wiskitno mk. 997,977; Nowosolna mk. 1,075,003. (4)

— Profanacja grobu.

a) Policja aresztowała Ewę Janek, zam. przy ul. Ogrodowej 80, która dopuściła się profanacji grobu na cmentarzu Katolickim przy ul. Ogrodowej. (5)

— Wyjazd Wojewody.

a) Dziś we wtorek wojewoda łódzki Antoni Kamiński wyjechał w interesach służbowych na kilka dni do Warszawy. 8

Teatr Połski.

—o—

Dzisiaj „Żołnierz królowej Madagaskaru” po zwyczajnych cenach. Jutro w piątek dnia 20 b. m. premiera „Wielkiego człowieka do małych interesów” Fredry w reżyserji Al. Zelwrowicza. Będzie to pierwsze w sezonie premiera która rozpocznie się o g. 8 30 a nie o 8 10 (jak dawniej) i na którą sprzedawane będą bilety po cenach zwyczajnych, a nie premierowych. W sobotę po połud. po cenach najniższych dla młodzieży „Dziady” (Część III) po raz ostatni w sezonie i o godz. 8.30 wiecz. na widowisku ludowym „Skromna Hanka” K. Bleszyńskiego. (5)

Komunikaty.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Konstantego Krafita urzędnicy i robotnicy centralnego magazynu wspólnej, administracji Tow. akc. K. Scheiblera i L. Grohmana, składają mk. 3000. (trzy tysiące) na rodziny poległych obrońców Górnego Śląska. (4) 1773.—1

Ze Stowarzyszenia Techników.

W piątek 20 maja r. b. o godz. 8 wieczorem wygłosił w lokalu Stowarzyszenia p. sędzia Marjan Cynarski nadzwyczaj interesujący i aktualny odczyt na temat:

Ustawa konstytucyjna Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca 1921 r. jej powstanie i zasady

O jaknajbliższe przybycie członków o raz gości wprowadzonych uprasza.

Zarząd.

Robert Reinert jeden z najgenialniejszych reżyserów świata, scenizował arcydzieło filmowe pod nazwą „Nerwy”, które zostało otoczone arcywesołą wszechświatową sławą.

Filmu „Nerwy” w swoim biegu przez świat uzyskał sobie opinię największego arcydzieła ze względów artystycznych i technicznych.

Prawo demonstracji na m. Łódz oddano teatrowi „Luna” 1780

„Patronat nad więźniami”

Zawiadania członków stowarzysz. że w sobotę, d. 21 maja punkt o godz. 6 wiecz. w sali posiedzeń Rady miejskiej (Pomorska 16) odbędzie się walne zebranie porządek dzienne:

1) Sprawozdanie z dotychczasowej dziatwalności.

2) Wybór zarządu, komis. Ren. i poszczególnych sekcji.

3) Wolne wnioski.

Komisja Organizacyjna.

1759—3

Orzeszki biurokrac.

(o) Cały nonsens naszych słynnych zakazów pisze „Gon. Krak.” i nakazów, skrepowania obywatela jako producenta, kupca i konsumenta przez nasz etaryzm i biurokracyzm nie raz już został wykazany. Jednakże zdarzają się nierzadkie drobne pozornie szczegóły, które oświetlają tę sprawę dobitniej, niż wszelkie uczony ekonomiczne wywody.

Takim szczegółem w danym wypadku są t. zw. „orzeszki amerykańskie”, inaczej ziemne (Erdnuesse). Znają je wszyscy od jakichś 2 miesięcy, są one u nas niezmiernie „modne” widać je w każdym sklepie, sklepiku, cukiernicy drugorzędnej, w owocarni, w budce z wodą sodową. Wszyscy zjadają namiętnie tę poślednią łakotkę.

Otóż warto się dowiedzieć, że ta poślednia łakotka, nie uznana urzędowo za „luksus” zakazany dla importu, a wskutek tego masowo do nas przywożona, pochłonięta już niepoślednie sumy, godne niepośledniego artykułu zbytkowego.

Do Krakowa przywieziono w tym czasie (nie tylko zresztą dla samego Krakowa) przeszło 50 wagonów tych orzeszków. Przeciętna cena wagonu wynosi około półtora miliona marek, czyli że na te „nie-zbytki” poszło około 75 milionów marek za granicę...

Tak więc migdałów, owoców południowych i t. d., ostatecznie pożywniejszych i zdrowszych i nie o wiele droższych, nie wolno przywieźć ani wagona, bo to „zbytek”. Ale „orzeszki amerykańskie” można przywozić setki wagonów.

Z GMINY DMOSIN.

W gminie Dmosin, powiatu brzezińskiego go wójt zwołał zebranie, na którym po przemówieniu wójta mieszkańcy opodatkowali się na rzecz Górnoślązaków, złożywszy na miejscu 20000 marek i prócz tego mają jeszcze więcej złożyć przez zużycie nalepek na okna.

Dzielnicy gminniacy dmosińscy wspierają braciom górnośląskim i przyrzekają im zawsze przyjść z pomocą, jeśli ojczyzna tego wymagać będzie.

Rosyjskie złoto.

Ze Sztokholmu donoszą, że w ostatnich dwóch latach w mesnicach szwedzkich przetopiono 89 ton z czego na ruble złota zużyty 13 i pół tony. W tym roku stopiono 70 ton w większej części pod szwedzkim stemplem wysłano do Ameryki, by płacić niemi za zamówione towary.

Obecnie jest jeszcze w Sztokholmie rosyjskiego złota więcej, jak na 100,000,000 dol.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

— Handel z Rosją.

Z chwilą przejęcia etapów wschodnich przez władze cywilne od władz wojskowych handel z Rosją, Ukrainą i Białorusią poddany będzie jedynie tej reglamentacji, jaka obowiązuje dla handlu z innymi krajami. Zatem dla przywozu i wywozu trzeba będzie uzyskać odnośnie pozwolenia w urzędach przywozu i wywozu. Przejście etapów wschodnich do władz cywilnych przewidywane jest na dzień 1 czerwca roku bież.

— Nafta przedstawia się jak następuje.

Kapitał francuski — 53,03 proc., kapitał polski — 18,35 proc., kapitał szwajcarski — 10,00 proc., kapitał austriacki — 7,12 proc., kapitał angielski — 4,40 proc., kapitał holenderski — 4,32 proc., kapitał węgierski — 1,18 proc., kapitał włoski 0,70 proc., kapitał belgijski — 0,46 proc., kapitał czeski — 0,41 proc., kapitał niemiecki — 0,08 proc. Razem 100 proc.

— Za wygórowane zyski.

Wielką sensację wywołał wyrok w głośnej ciągnącej się od 2-ech dni sprawie p. Mariji Krzy-

muskiej, żony prezesa wrocławskiego oddziału związku ziemian i właścicielki klucza folwarcznego Falborz na Kujawach, oskarżonej o usiłowanie osiągnięcia zysku lichwiarskiego przy sprzedaży świń w cenie 100 mk. za funt żywej wagi, wówczas gdy cena rynkowa wynosiła 75 mk. za funt.

Sąd okręgowy, pod przew. sędziego Alchimowicza, po wysłuchaniu podprokuratora Półpawskiego i obrony adw. J. Nowodworskiego z Warszawy, skazał Krzymuską na 1 milion marek grzywny, lub w razie niezapłacenia na więzienie.

— Spadek cen tkanin łódzkich.

Kupcy i przemysłowcy łódzcy skarżą się że mimo zakazu, materiały angielskie napływają do Łodzi w wielkiej ilości. Powoduje to zniżkę cen. I tak np. angielski boston, który przed miesiącem płacono po 4000 marek, obecnie dostać można po 3000, a nawet po 2500 marek. Wskutek tego kryzysu i braku waluty, domy ekspedycyjne wydają specjalne bilety, przyjmowane przez przemysłowców. Biletów tych wydano już za kilka miliardów.

Ceny włókna spadły ostatnimi dniami dość znacznie. Koła handlowe spodziewają się wkrótce ustalenia cen.

Obecnie ceny wynoszą:
Nr. 31-2 — 850 marek za klg., Nr. 20-1 — 550 marek za klg. Nr. 24 1 — 500 marek za klg. Nr. 40-2 — 1080 marek za klg. (1)

— „Eukos” — Fabryka tłuszczów roślinnych (kokosowych), Lwów Gazowa 10.

Dzięki usilnym staraniom powstała w Polsce pierwsza fabryka tego rodzaju wyrobów, za co właścicielowi należy się pełne uznanie i gorące poparcie. Nie będziemy bowiem zmuszeni zakupywać tłuszczów zagranicznych, obniżając naszą walutę, lecz przeciwnie fabryka zatrudniając naszych robotników i podnosząc przemysł krajowy, przyczynia się do podniesienia polskiego pieniądza. Poparcie dla fabryki należy się tembardziej, że wyroby jej po chemicznym zbadaniu, uznane zostały za najlepsze i mogące śmiało konkurować z wyrobami zagranicznymi zwłaszcza z czeskiemi, gdyż są lepsze i tańsze.

Z Uniejowa.

Niewielki Uniejów pospieszył też ze swym groszem na Górny Śląsk. Dzięki inicjatywie chrześcijańskich matek zebrano sumę 8974 mk., którą przesłał nam p. rejent Kubiczek.

Engiel mk. 5, Łęczyska mk. 30, Domański mk. 20, Sterczewska mk. 30, Grondas mk. 10, Mokrzycki mk. 30, Gas mk. 20, Dębowski mk. 100, Kucharski mk. 20, Osiewalski mk. 20, Kamiński mk. 10, Bresler mk. 20, Joknis mk. 50, Świąteczki mk. 40, Rekus Cezary mk. 300, Wiśniewski mk. 200, Rekus Szymon mk. 200, Łacki mk. 20, Rosiński mk. 30, Kowalski Józef mk. 300, Kowalski Bolesław mk. 100, Dzieciatkowska mk. 30, Kubiakówna mk. 27, Kubiak mk. 20, Kałowski mk. 100, Durski mk. 5, Ładowski mk. 20, Aljasiewicz mk. 5, Augustowska mk. 40, Ratajczyk mk. 40, Splawscy mk. 100, Mokrosiński mk. 50, Jaśkiewicz mk. 20, Rzeszewski mk. 10, Albin mk. 100, Witkowscy mk. 200, Sowiński mk. 100, Tomczykówna mk. 20, Lisiecka mk. 40, Jeżyński mk. 100, Brysz mk. 25, Dybowski mk. 100, Glieni-sztejn mk. 30, Gibaszek mk. 20, Piasek mk. 50, Drynkowski mk. 20, Waniek mk. 40, Mizera mk. 50, Szulada Jan mk. 100, Rabin mk. 40, Tomczak mk. 20, Mokrosińska mk. 20, Dębski mk. 40, Śpiewakowski mk. 40, Szóstkiewi-

czowa mk. 10, Kwiecjuńska mk. 20, Switalscy mk. 300, Hiler mk. 10, Horowicz mk. 40, Francuz mk. 20, Dybowski Józef mk. 100, Pagowska mk. 200, Cezak mk. 100, Lewin mk. 50, Tarnicka mk. 40, Gawroński mk. 40, Grywald mk. 25, Książd Kanonik mk. 100, Nowacki mk. 20, Wasilewska mk. 50, Zakosztowicz mk. 50, Zakosztowicz mk. 50, X. X. mk. 5, Paręczewska mk. 20, Kwaśniewski mk. 20, Raszevska mk. 25, Smilchowa mk. 10, Trzaskowska mk. 60, Własny mk. 20, Łuczak mk. 30, Kosiński mk. 50, Paręczewski mk. 10, Kuchcińska mk. 100, Kawka mk. 50, Malewska mk. 100, Gawrońska mk. 100, Baranowska mk. 50, Świątek mk. 50, Janowski mk. 40, Przedworski mk. 100, Zwierzyńska mk. 100, Szymański mk. 100, Hofmajster Jan mk. 200, Gąsior mk. 20, Haberski Ignacy mk. 20, Świerczyński mk. 20, Świączak Fr. mk. 20, Borzęcki mk. 20, Michalakówna Jadwiga mk. 100, Kaszyńscy mk. 100, Splawski Józef mk. 50, Kleniewscy mk. 100, Kubiczek mk. 1000, Szyling Józef mk. 10, Michalak Franc. mk. 20, Michalak Józef mk. 20, Sekowska mk. 10, Kiwalska mk. 50, Pelka mk. 20, Pieszczyńska mk. 30, Tomaszewski mk. 7, Kawkówna mk. 60, Włodarski mk. 20, Kubisiak mk. 20, Ropelewski mk. 100, Panasiuk mk. 60, Magielski mk. 20, Sobierska mk. 20, Tarczyńska mk. 40, Francuz mk. 10, Lewin mk. 10, Andrzejewski mk. 20, Jerozolimski mk. 10, Ptaszkiewicz mk.

40, Sterczewski mk. 10, Pawłowska mk. 20, Sieczka mk. 100, Gdańska mk. 20, Piasecka mk. 10, Galoch i Kubisiak mk. 200, Rutkowski mk. 100, Michałowski Marcin mk. 60, Bązdowski Piotr mk. 60, Święcicki mk. 100, Ks. Zaborowicz mk. 100, Chwaljuńska mk. 60, Tyłkowski mk. 100, Kaczyński Antoni mk. 85, Hofmajstrowa mk. 100, Tschirschnitzowa Bron. mk. 60, Uniszowski mk. 100,
Razem marek 8974.

DLA BISKUPA ŁOSIŃSKIEGO NIE WRACA.

(Od własnego koresp.)

RYGA. Nasz korespondent z Rygi donosi, że tam od dwóch tygodni spodziewają się przyjazdu biskupa Łosińskiego do Polski — ale daremnie. Bolszewicy pomimo swoich przyrzeczeń trzymają biskupa w więzieniu, nie zrobili mu nawet tych ulg, aby mieszkał w hotelu na mieście.

Mówią powszechnie, że Polska zawczasem nie wypuściła komunistów najgłówniejszych i w tem leży przyczyna, że bolszewicy nie mają powodu do przyspieszenia złożonego zobowiązania.

Kino Popularne

Konstantynowska 18.

HARRY PEEL

w nowej 6-cio akt. jeszcze niewidzianej atrakcji kryminalnej pt.

TAJEMNICZY NIĘZNAJOMY.

KONKURS.

Komisarz Kasy Chorych m. Łodzi ogłasza niniejszym konkurs na roboty stolarskie (stoły, szafy, krzesła i t. p.)

Bliższe szczegóły w biurze Al. Kościuszki № 1 II p: 1779

Sprzedamy

browar parowy

najnowsze urządzenia techniczne. Zgłoszenia kierować Ze-
w Gąsiorowski. (1758)

Soda Kaustyczna kalafonja

CEMENT KŁOREK, sól szlamowa do kąpieli i do fabryk, różnyc kwasów i smary, hurtowo i detalicznie poleca Skład Chemiczny

A. ZALC Benedykta 10

17 54

Ogólne Zebranie

Towarzystwa Opieki nad Dziećmi „Gniazdo Łódzkie”

odbędzie się w sali Stowarzyszenia Techników przy ul. Andrzeja № 3 w sobotę d. 21 maja 1921 r. o godz. 5 popoł.
O liczne i punktualne przybycie uprasza

ZARZĄD.

Sprzedam zaraz lokomobile

2 cylindrową na żelaznym podwoziu 30—36 konną z kominem. Bliższe informacje: K. Bogusławski, Piotrkowska 100. 1757

UCZEN

ze skróconą 6-tą lub 7-mą klasą, znajdzie zajęcie. zgłoszenia sub „PAR” w „Rozwoju”. 1711

Zagubiono bilet loterii milionowej urządzony staraniem pracowników tramwajowych Łódzkiej 24291 zastrzeżenie zrobiono Główna 4, m 17 10-1

DYREKCOJA

8-o kl. Gimnazjum Filologicznego

A. Zimowskiego w Łodzi

ul. TARGOWA 63

podaje do wiadomości Sz. Rodziców że egzaminy wstępne rozpoczną się 30 maja o godzinie 4-ej po południu
Podania przyjmuje kancelarja Szkoły codziennie od 9 do

2-ej 1763

Zawodowa Szkoła kroju i szycia
dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademji Kroju
Apolonii KOYDŁOWSKIEJ
Łódź, Piotrkowska 154.
Nauka kroju i szycia pasowania i modelowania. Uczennice otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót freblowskich.
Zapisy od 10-1. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż asonów papierowych. 1804



Daje lakierowy
połysk
Deszcz nie zmywa
wa
Skóra staje się
miękką
Chroni od wilgoci i pękania.

WARSZAWA
Grzybowska № 40.

1589

Wyższa Szkoła kroju i szycia

„Józefiny“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji-srebrnym uznania
Łódź Piotrkowska 163

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju według systemu francuskiego i angielskiego. Główna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne

1906

Lecznica lekarzy specjalistów,

PIOTRKOWSKA № 17, (drugie podwórze).

9-10	oczu	dr. Garliński
10-11	wewnętrz. i dziecięc.	dr. Magdziok
11-12	wener. i skórne	dr. Dutkiewicz
11-12	kobiece	dr. Ługowski
12-1	chirurg. i kobiece	dr. Artyfikier
12-1	wew. (płuca i serca)	dr. Osiecki
12 ^{1/2} -1 ^{1/2}	kobiece	dr. Jasiński
12 ^{1/2} -1 ^{1/2}	nosa, uszu, gardła	dr. Czaplicki
1 ^{1/2} -2 ^{1/2}	nerwowe	dr. Starzyński
2-3	skórne i wener.	dr. Skusiewicz
2-3	oczu	dr. Michalski
3-4	chirurg. i kobiece	dr. Marks
3-4	wewn. i dzieci	dr. Jokiel
3-4	nerwowe pon. śr. piąt.	dr. Mittelstaedt

UWAGA: Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.
Porada 100 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 1157

LECZNICA CHOROZ ZĘBÓW

Lekarza - dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie oraz wprawianie zębów
opłata według taryfy 1259

Poważne dobrze prowadzone T-wo Akcyjne

w Warszawie

pragnie przyjąć przedstawicielstwo większej fabryki
wyrobów włókiennych, leniennych i trykotaży.

Własny olbrzymi skład przy biurze w centrum miasta.

Oferty sub „AKCYJNE“ do biura ogłoszeń Tow. Akc. „REKLAMA POLSKA“
Jasna 10, w Warszawie.

Uwaga!

PENSJONAT Z. WOJCICKIEJ w PODEBINIE u
MUSZYNSKIEGO pod TUSZYNYEM

położony w lesie, w punkcie najzdrowszym i jako takim wskazanym
przez lekarzy.

OTWARCIE NASTĄPI DNIA 20 MAJA r. b

Pensjonarzy przyjmuje się na dni, tygodnie i sezony. Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. W maju i czerwcu ceny niższe.

Przyjmuje młodzież. Pomoc w naukach w zakresie 7-miu klas. Rozrywki na miejscu. Wycieczki będą mile widziane i sumien. obsłużone

Bliższych informacji udzieli mleczarnia Łęczycka Al. Kosciuszki
43 róg Andrzeja: 1702

Bierzcie urlop!

Korzystajcie ze zniżki w maju i czerwcu w
pensjonacie

D. KLÓDECKIEJ

w pierwszym przy przystanku Tuszyńskim w
Podębinie, egzystującym tamże od lat kilka, otwartym z dniem 8 maja r. b. Pokoje umeblowane z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość
Kłodecka ul. Orla 23 m. 25. III-e piętro

1656

Chrześcijański Sklep

„Spółka Bławatna“

Łódź, ul. Przejazd № 1.

poleca:

Na sezon wiosenny i letni w najlepszych
gatunkach

Wełny na kostjomy i na suknie
„Eponge“ w różnych gatunkach na kostjomy letnie. Batysty w wielkim wyborze. Etaminy białe i w kolorach. Satyny, perkale, płótna koszulowe, sukna i szewioty na sutanny. Dla kooperatyw ceny fabryczne. Hurt i detal. 1731

WOLNA MYŚL

WOLNE ŻARTY

Jedyny satyryczny literacki tygodnik Łódzki omawia sprawy polityczne, społeczne, piętnuje przejawy wyzysku, korupcji i demagogji, informuje o konjunkturach przemysłowo-handlowych i aktualjach Łodzi, daje przegląd prasy, sztuk pięknych, teatralja i echa muzyczne, feljton, rozwiewa troski i daje chwilę zapomnienia w zwierciadle ciętej satyry, finezji dopciup, śmieszności karykatary, rubasznosci facecji i fraszek, koł pogodę humoru, interesuje nowymi kierankami w sztuce i życiu. Rok III.

Cena numeru mk. 10, zag. 5 cent.
Łódź, Andrzeja 17, m. 8.

Red
EDMUND KOKORZYCKI.
Liczne przedst. w Warszawie i prowincji. w Ameryce (1451)

W pątek 20 v wychodzi № 7 w większej objętości 1731

Biuro porad

geometri przyobrotowego

Razimierza Jasińskiego

ul. RADWAŃSKA 3, m. 8.
1777

Buchalter fabryczny

z dłuższą praktyką biurową, chciałby obecne swoje stanowisko zamienić. Oferty pod L. W. (1776)

Na wypłatę

Towary męskie damskie i inne polecają:
Ch. Markowicz i S-ka
Piotrkowska 87. podwórze 1540

KUPUJĘ

brylanty złoto, srebro, perły, diamenty, stare zęby, garderobę płacę ceny najwyższe.
Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro, Z. Mili ch 1614

